

Kolankowski, Zygmunt

Marcelego Handełsmána konspekt "Historii Polski 1864-1914"

Przełąd Historyczny 48/1, 111-115

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ZYGMUNT KOLANKOWSKI

Marcelego Handelsmana konspekt „Historii Polski 1864—1914”

Pod koniec 1955 r. Archiwum Polskiej Akademii Nauk nabyło spuściznę rękopiśmienną Marcelego H a n d e l s m a n a. W toku jej porządkowania wyodrebniono grupę materiałów z ostatnich lat życia uczonego. Na grupę tę składają się:

1. Brulionowe zestawienia bibliograficzne, nieraz opatrzone sygnaturami bibliotecznymi z występującymi licznie skreśleniami lub zakreśleniami pozycji wykorzystanych.

2. Wypisy z literatury różnej objętości, od kilku wierszy do kilkudziesięciu kart, pisane ręcznie na kartach jednolitego formatu, z reguły jednostronnie.

3. Fragmenty opracowane, odnoszące się głównie do zagadnienia politywizmu.

4. Fragmenty opatrzone z reguły literami „pr“ (program, przedmowa?) nieraz datowane, w granicach od 5 III 1941 do 10 V 1942, z największym skupieniem dat od lutego do czerwca 1941 r.

5. „Sprawozdanie“ wraz z przynależnym doń częściowym brulionem. Wszystkie te materiały, z wyjątkiem może grupy czwartej, dotyczą jednego tematu i niedwuznacznie wskazują na to, że gromadzone były z myślą o opracowaniu „Historii Polski 1864—1914“.

Z materiałów tych podajemy do wiadomości ogółu historyków „Sprawozdanie z pracy od października 1940 do końca marca 1941“ w przekonaniu, że uzasadnia to aktualny charakter zagadnienia, zwłaszcza wobec toczącej się dyskusji nad podręcznikiem uniwersyteckim „Historii Polski“, opracowywanym przez Instytut Historii PAN. Obok szeregu sformułowań niezwykle interesujących, chociaż z natury rzeczy bardzo skrótowych, występują tu ujęcia, które dziś nasuwają liczne zastrzeżenia. Należy do nich np. nazbyt ograniczone miejsce przeznaczony w konspekcie wydarzeniom rewolucyjnym 1905/7 r. Brak również w konspekcie jakiegokolwiek wzmianki o działalności SDKPiL. Toteż przy czytaniu tego tekstu mieć trzeba na oku jego charakter historyczny, widząc w nim wyraz poglądów wybitnego uczonego w minionej chwili dziejowej: w dobie okupacji hitlerowskiej, a przed powstaniem Polski Ludowej.

„Sprawozdanie“ napisane jest na trzech kartach formatu kancelaryjnego, na maszynie, jednostronnie, przez osobę niezbyt wprawną, zapewne samego Handelsmana, z wielu usterkami technicznymi, bez interpunkcji. Egzemplarz zachowany w Archiwum PAN jest kopią, nie opatrzoną ani adresem, ani datą i podpisem sporządzającego. O charakterze oryginału świadczą, oprócz faktu znalezienia go w materiale autograficznym, z którym jest treściowo jak najściślej powiązany, jeszcze dwie wstawki ręczne, ponad wszelką wątpliwość autograficzne, oznaczone we właściwy sposób w tekście przedruku.

„Sprawozdanie“ zawiera trzy wyraźnie rozdzielone części:

- 1) rozliczenie z godzin pracy za czwarty kwartał 1940 r. i pierwszy r. 1941,
- 2) zestawienie wykorzystanej w tym czasie literatury,
- 3) konspekt układu całego dzieła.

Zestawienie godzin wykazuje ustawiczny niemal wzrost natężenia pracy. Z miesiąca na miesiąc rośnie liczba przepracowanych godzin, z wyjątkiem listopada i grudnia 1940, kiedy jest ona nieco niższa niż w październiku, osiąga ostatecznie prawie dwukrotny wzrost: minimum w listopadzie wynosi bowiem 48 godzin, maksimum w marcu 82 godziny. Rozliczenie jest szczegółowe, z dokładnością do 1/2 godziny. Z jego ujęcia odnosi się wrażenie, że chodzić tu musiało o sprawozdanie przedłożone nienazwanej instytucji finansującej pracę M. Handelsmana.

Spis literatury obejmuje 69 tytułów. Z porównania z resztą materiałów okazuje się, że brulionowe wykazy bibliograficzne, na których występują skreślenia dzieł wykorzystanych (zresztą nie wszystkich, jak wynika z porównania z wypisami oraz spisem), obejmują ok. 400 pozycji, z czego skreślonych jest 137, a wyciągi z literatury, ułożone przez samego uczonego w kolejności alfabetycznej nazwisk autorów albo tytułów dzieł zbiorowych — z niewielkimi tylko odchyleniami, dotyczą 125 pozycji. W tym wspólnych, to jest występujących w „Sprawozdaniu“ i w wypisach jest 52; tylko w spisie uwzględnionych zostało 17, dla których brak odpowiednika w notatkach, natomiast w wypisach znajdujemy 72 dzieła nie objęte spisem. Łącznie wykorzystano 142 pozycje.

Z zestawienia tego wynika, że M. Handelsman musiał nad swym tematem pracować znacznie dłużej, niż to wykazał w „Sprawozdaniu“, zapewne jeszcze jeden okres półroczny, dalej że materiał, który nas doszedł, z całą pewnością nie jest kompletny — gdyż tylko zaginięciem części notatek można tłumaczyć brak w wypisach uwag o dziełach, które uczony wykorzystał, a które nie mogły nie pozostawić żadnego śladu w jego pracy.

Sam konspekt przedrukowany zostaje w brzmieniu „Sprawozdania“, różniącym się w drobnych szczegółach od brulionu. Jest wszakże jedna różnica, której niesposób pominąć: oto z tekstu „Sprawozdania“ znikły słowa „rozruchy w K[rólestwie] P[olskim]“ zastąpione słowem „strajki“.

Brulion konspektu nosi datę dzienną sporządzenia 27 II [19]41. Wydaje się, że ostateczny tekst „Sprawozdania“ powstać musiał nieco później, zapewne w końcu marca tego roku, przy czym uzupełnienie: ręczne wpisanie liczby godzin przepracowanych w marcu mogło mieć miejsce dopiero w pierwszych dniach kwietnia 1941 r.

Adresata, do którego „Sprawozdanie“ zostało skierowane, materiały spuścizny Marceliego Handelsmana nie ujawniają. Wydaje się, że musiała to być instytucja czy organizacja wspierająca materialnie pracę uczonego w czasie okupacji. Wiadomości o niej oczekiwać należy z kół ludzi stykających się w owym czasie z Profesorem¹.

SPRAWOZDANIE Z PRACY OD PAŹDZIERNIKA 1940 DO KOŃCA MARCA 1941 R.

Pracowałem w r. 1940 w październiku godzin 57, w listopadzie godz. 48, w grudniu godz. 55,5, w r. 1941 w styczniu godz. 70,5, w lutym — 72,5 i w marcu — 82^a nad tematem nowej pracy.

W tym czasie przerobiłem „Ekonomistę“, „Kwartalnik Historyczny“, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych“ i „Przegląd Współczesny“ za okres od 1930 r.

Nadto przeczytałem lub przestudiowałem następującą literaturę: — — [następuje 69 tytułów książek] — — i niektóre inne bez znaczenia.

W toku studiów ustaliłem sobie zagadnienie, dotąd nie opracowane, a wymagające ujęcia naukowego przy naświetleniu procesów historycznych doświadczeniami ostatnich czasów. Są to przede wszystkim w nowy sposób dające się uchwycić przebiegi: przeludnienia wsi, bezrobocia, struktury warstwy włościańskiej i przemiany w psychice włościanstwa. Wyniki tych badań pozwolą w zupełnie odmienny niż dotąd sposób spojrzeć na przekształcenia społeczne, którym podlegała Polska od 1864—1870 r. do wybuchu w[ielkiej] wojny. Jest okres [s] teraz podwójnie zamknięty, zarówno przez powstanie państwa, jak i przez wybuch obecnej wojny, który stanowić będzie nową graniczną wagę dla rezultatów politycznych i społecznych przemian z lat 1914—1939. W ten sposób rozwój społeczny od uwłaszczenia do w[ielkiej] wojny nabiera tym bardziej własności czegoś ostatecznie zamkniętego i „historycznego“ mimo bliskości czasów i powinien być zbadany czysto naukowo, aby dać właściwą podbudowę pod zjawiska życia bieżącego.

Przerobienie dotychczasowe materiałów i rozmyślania na ten temat pozwalają mi na prowizoryczny podział chronologiczny zagadnienia w ten sposób.

^b I. Okres 1864—1870/1 lizanie ran, przystosowywanie się wszystkich zaborów do nowych warunków politycznych i gospodarczych, rozpaczliwość i pustka, ale szukanie wyjścia.

II. 1871, 1873—1883 narodziny w[ielkiego] przemysłu w Królestwie, wejście Galicji w życie gospodarcze Austrii, 1873 — kryzys wiedeński, autonomia, wejście Poznańskiego i Prus w[ielki] kapitalizm i rozkwit Niemiec, rozkwit rolnictwa, rozrost gwałtowny ludności polskiej,

¹ Przy publikacji „Sprawozdania“ M. Handelsmana trzymano się na ogół zasad ustalonych *Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.* z tym, że jak już wskazano — opuszczono część źródła obejmującą wykaz pozycji bibliograficznych. Zrezygnowano nadto ze szczegółowego zaznaczenia odmiann między brulionem a czystopisem maszynowym, ograniczając się tylko do wskazania różnic najistotniejszych.

^a Wpisane atramentem w pozostawione wolne miejsce ręką M. Handelsmana.

^b Tu zaczyna się brulion zatytułowany: „Szkielec rozwoju 1864 — “ i datowany 27 II [19]41.

wyście burżuazji w K[rólestwie] P[olskim], mieszczaństwa w Poznańskim, biurokracji, zastępującej mieszczaństwo, inteligencji [s] w Galicji, pozytywizm = trójlojalizm.

III. 1879/1883—1897/8—1900. Zachwianie się Rosji, wzrost potęgi Niemiec, utrzymanie się Austrii reformującej się z opóźnieniem. Kapitalizm w rozkwicie, po wstrząsach rozruchów wyjście na powierzchnię nowej warstwy — proletariatu. Socjalizm apolityczny (Krusiński, Białołocki, Krzywicki, 1883-6) i ludowość przed-narodowa („Głos“, „Przegląd Społeczny“ 1886). Zapowiedź nowych czasów: Liga narodowa. Sienkiewicz, „Przyjaciel Ludu“; 1889, Program niepodległościowy PPS.

IV. 1897/8 — w[ielka] wojna. Powszechne głosowanie w Austrii, rozruchy antysemityczne w Galicji. Odnowienie akcji przeciwpolskiej w Niemczech, Bülow, Przyjazd Mikołaja II do Warszawy, strajki^c, odnowienie impetu polskiego przemysłu na Wschód i kryzys. Wyjście nowej warstwy: lud. ^dOgłoszenie aliansu ros[yjsko] franc[uskiego] 1897^d. W Galicji wejście chłopów do parlamentu, strajki rolne 1902, w Prusach w[ielka] samoobrona ekonomiczna, ruch parcelacyjny, w K[rólestwie] P[olskim] gminiaci i świadomość spółdzielcza. „Młoda Polska“ — głos rozkładu i przecucia nowego świata. Niepodległościowość: „Idea Polski“ Szczepanowskiego, „Wesele“, „Wyzwolenie“: Bibuła, Żeromski. Rewolucja 1904/5 i przełom ostateczny^e.

Osobno przygotować wypadnie tematy, które wchodzą w zakres zagadnienia. Pozytywizm. Jego geneza jako przecucie przekształceń, w związku z wpływami myśli obcej, głównie anglosaskiej i koniecznością dostosowania się do sytuacji głównie politycznej (nieświadomie). Wielostronność składników od konserwatyzmu do radykalizmu skrajnego, a mimo to jeden ton. Nie idea tworząca nowe stosunki społeczne czy gospodarcze, a wykładnik ideologiczny tego, co się dopiero miało wydobyć i co powoli stawało się rzeczywistością gospodarczo-społeczną. Tworzenie przez wysadzoną z siodła, bezdomną i głodującą inteligencję uzasadnienia dla porządku społecznego, który miał dać znaczenie burżuazji w Królestwie, wielkiej szlachcie w Galicji, Poznańskim. Konkluzje tego okresu to Bobrzyński, Chmielowski, Orzeszkowa, Spasowicz, Program stronnictwa postępowego we Lwowie, atak na „dzieci świata“, czyli pierwszych socjalistów typu Proletariatu i przedmiot zaciekłych napaści reakcji krakowsko-warszawskiej.

Osobno też zwłaszcza wypadnie opracować stan powłaszczeniowy, który wypadnie ująć jako typowy okres przeludnienie [s] i wsi i rolnictwa we wszystkich trzech zaborach. K[rólestwo] Pol[skie] stosunkowo bezboleśnie wyszło z tego przez stworzenie wielkiego przemysłu, który nie był dziełem obcego kapitału. W Poznańskim znaleziono łatwe wyjście przez spolszczenie i zmieszczanie znacznej liczby małych miast, przez odpływ (emigrację) dużej liczby zbędnych rąk do Niemiec, które weszły w fazę olbrzymiego rozkwitu przemysłu, a potem po kryzysach utartą drogą emigracji przez odpływ do Ameryki, gdzie najzamożniejsza część polonii powstała z tych wielkopolskich wychodźców. Najboleśnieszcy był proces w Galicji, kraju „nędzy“ wyzyskiwanym

^c W brulionie słowa podkreślone: „Rozruchy w K.P.“ nad nimi: „Strejki (?)“.

^{d-d} Wypisane atramentem na wolnym miejscu ręką M. Handelsmana.

^e Koniec brulionu.

przez przemysł austriacko-czeski; gdzie pierwociny własnego przemysłu były bardzo trudne i gdzie dopiero pod koniec stulecia przez systematyczną emigrację zamorską udało się przewyciężyć kryzys i równocześnie znacznie podnieść poziom życia i moralny i czysto materialny. W toku tego procesu wprowadzie znacznie zmniejszyła się jednostka gospodarcza (przeciętnie) włościańska, ale zarazem i poziom intensywności na tyle się podniósł, że znacznie teraz mniejszy obszar może wytwarzać wystarczające minimum istnienia w porównaniu do doby uwłaszczenia (1848—1861).